

Protokół Nr 4/2010 z posiedzenia wspólnego komisji stałych Rady Gminy Poświętne odbytego w dniu 24 czerwca 2010 r. w godz. 11<sup>00</sup>-15<sup>45</sup> w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Posiedzeniu przewodniczył radny Czesław Sobczyk – radni wg. listy obecności w załączeniu do protokołu, który powitał zebranych radnych, Wójta Gminy oraz kierowników jednostek. W posiedzeniu uczestniczył również radny Rady Gminy Drzewica pan Chotecki. Następnie przedstawił poniższy porządek obrad:

1. Omówienie kwestii dotyczących przekształcenia Zakładu Usług Komunalnych.
2. Funkcjonowanie i potrzeby Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki Gminnej.
3. Ocena utrzymania porządku i czystości
4. Ocena realizacji gminnego programu gospodarki odpadami.
5. Omówienie zagadnień pod obrad sesji.
6. Zagadnienia bieżące.
  - radni przyjęli proponowany porządek przy jednym głosie wstrzymującym się, na sekretarza wybrano radnego Lipskiego.
  - radny Bogusz przedstawił pana Choteckiego radnego Rady Gminy Drzewica i poinformował zebranych, że pan Chotecki chciał zaproponować nawiązanie współpracy pomiędzy radami.
  - pan Chotecki omówił kwestie obchodów dożynek powiatowych, które mają być zorganizowane na terenie gminy Drzewica w sierpniu. Dodatkowo odnosząc się do walorów turystycznych obu gmin zaproponował organizację rajdów rowerowych na trasach pomiędzy gminami. Po rozmowach z gminą Żarnów, jest inicjatywa utworzenia terenowego koła PTTK-u w Drzewicy, do którego zaprasza chętnych z gminy Poświętne. Odnosząc się do organizowanych imprez na terenie obu gmin stwierdził, że byłby to doskonały motyw do wycieczek rowerowych. Gmina Drzewica wystąpiła do urzędu marszałkowskiego z wnioskiem o dofinansowanie turystyki. Traktujemy to jako spotkanie pilotażowe.
  - radny Sobczyk podziękował za wystąpienie i stwierdził, że jest to świeży temat, po przeanalizowaniu będziemy się informować.
  - radny Franas oznajmił, że nie zgadza się z formułą organizowania komisji wspólnych, dochodzi już do absurdu. Jeżeli mamy już tak robić to dlaczego przewodniczący pozostałych komisji mają brać inne uposażenie, komisji wspólnych w tej kadencji jest chyba tyle ile poszczególnych, po co panie mają nam dzisiaj przedstawiać, może my chcielibyśmy przedyskutować pewne rzeczy, a na sesji będą znowu to samo opowiadać. Mogę się użalać na funkcjonowanie mojej komisji. Przychodzi lipiec sierpień i będzie przerwa w obradach. Zupełnie nie wiem po co są odrębne komisje, głosowanie i dobieranie radnych merytorycznie, a teraz będziemy debatować na wspólnych komisjach, nie chodzi o panie ale te cztery punkty. Jaka była podstawa aby robić wspólne komisje.
  - radny Sobczyk oznajmił, że głównym powodem zwołania wspólnych komisji było omówienie przekształcenia ZUK-u. Wójt prosił aby omówić to na wspólnym posiedzeniu, ponieważ forma przemiany ma zasadnicze znaczenie na dalsze funkcjonowanie zakładu.
  - radny Franas – pozostałe punkty są wrzucone aby coś było, tak po łepkach, traktujemy się poważnie, wydaje mi się, że w tej gminie nie potrzebni są przewodniczący. Pan Wójt decyduje kiedy i jakie mają być komisje. Przewodniczący wszystko podpisuje on to szylduje. Pan decyduje kiedy ma być komisja a kiedy odwołana. Robi się komisja oświaty gdzie jest tylko przewodniczący, nie ma w ogóle radnych, są dyrektorzy, przy braku kworum zapadają jakieś wiążące decyzje. Jest to farsa, po co wam ta cała Rada.
  - Wójt Gminy oznajmił, że tematy omawiane na komisji są z programu Rady pod obrady sesji, czyja wina, że niema frekwencji na komisji oświatowej.

Podjęto dyskusję związaną z organizacją i formą zwoływania komisji i działalności komisji oświatowej.

- radny Sobczyk rozumiem pretensje radnego, następne punkty są pod sesję, wiodącym jest punkt dotyczący ZUK-u, na komisji musimy wypracować jakieś stanowisko.
- radny Bogusz stwierdził, że owszem ustalił termin komisji na 18, radni byli powiadomieni zdarza się, że ktoś sugeruje komisję wspólną, ponieważ tematy na sesję są jeszcze nie przygotowane, nie sprzeciwiałem się temu, prosiłem aby kolega Bolesław powiadomił natychmiast moich członków o zmianie terminu. Nie jestem w stanie osobiście poinformować każdego, choć niejednokrotnie się dodzwonię. Płacę 300-400 zł za telefony, poza tym nie będę informował cały czas na swój koszt. Koledzy mogą mieć pretensje, że nie zostali na czas powiadomieni, uważam, że jeśli ma być wspólna komisja to nie ma problemu.
- pani Szufladowicz Kierownik Gminnej Biblioteki zwróciła się z prośbą do radnych o umożliwienie jej przedstawienia kwestii związanych z funkcjonowaniem biblioteki, ponieważ jest na zwolnieniu lekarskim i chciałaby już opuścić posiedzenie.
- radny Sobczyk stwierdził, że do tematu powiadamiania jeszcze powrócimy, skoro nie ma pani sekretarz przesuniemy punkty dotyczące GOK i biblioteki. Wrócimy później do punktu pierwszego, o sprawach powiadamiania i odbywania się komisji porozmawiamy w sprawach różnych.
- radny Świąder – w kwestii powiadamiania też zwracałem na to uwagę, a odnoszę wrażenie, że nie wiem czy mam być na komisji czy nie. Czy powiadamianie jest tylko po to aby zawiadomienie do mnie dotarło. Otrzymałem dokumentu przedwczoraj po południu.
- radny Sobczyk – ustalałem termin w poprzedni poniedziałek, wydaje mi się, że czas był wystarczający. Oddał głos pani kierownik biblioteki, która przedstawiła informacje o działalności biblioteki.
- radny Franas zapytał o co chodzi z ½ etatu.
- kierownik biblioteki- jest to osoba zatrudniona w filii biblioteki w Dębnie
- radny Franas- co w przypadku gdy pani kierownik jest na zwolnieniu.
- pani Szufladowicz kierownik biblioteki oznajmiła, że biblioteka jest zamknięta, ponieważ są dokumenty, alarm. Wystąpiłam sama o stażystkę, która pod moją nieobecność pracuje w GOK-u.

Podjęto dyskusję związaną z przedstawioną informacją o działalności biblioteki publicznej. W dyskusji omawiano kwestie formalne oraz dotyczące zatrudniania stażystów. Radny Franas stwierdził, że ma wiele pytań ale nie na komisje wspólne.

- radny Sobczyk oznajmił, że kwestie przedstawione w informacji kierownika biblioteki powinny być skierowane na piśmie do Wójta aby kogoś wysłał do biblioteki celem sprawdzenia, aby uniknąć wypadku.

Pani Halina Zasowska kierownik GOK-u przedstawiła informację z działalności ośrodka.

O godzinie 12<sup>03</sup> na posiedzenie przybył radny Kacprzak. Radni do przedstawionej informacji pytań nie mieli.

- radny Franas stwierdził, że o kole gospodyń w Poświętnem dowiedział się dziś a o kole z Dębny kiedyś pokątnie z gazety.

Podjęto dyskusję związaną z przedstawioną informacją o działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Poświętnem, w dyskusji poruszono również działalność kawiarenek internetowych. Wójt dodał, że przez pięć miesięcy będą działać kawiarenki. Uzyskano dofinansowanie z urzędu pracy i zatrudniono stażystów. Radny Worach podziękował Wójtowi, że teraz raczył ich o tym poinformować. Radny Sobczyk zapytał o problem sprzątnięcia w bibliotece i GOK-u. Wójt oznajmił, że zatrudniono sprzątaczkę. Pani kierownik biblioteki stwierdziła, że obie instytucje nie mają tak naprawdę sprzątaczkę, ponieważ w tym wymiarze jest jej za mało.

W dalszej dyskusji omawiano działalność kawiarenek internetowych oraz obsadę personalną. Radny Worach zapytał czy pani kierownik pracuje w kawiarence za dodatkową zapłatą czy w ramach etatu. Pani Zasowska oznajmiła, że w ramach etatu. Po zakończeniu dyskusji nad informacją radny Sobczyk poprosił o omówienie kwestii związanych z przekształceniem ZUK-u.

Ad. 1. Omówienia kwestii związanych z przekształceniem zakładu dokonała pani Duraj Sekretarz Urzędu. Poinformowała, że nowa ustawa o finansach publicznych nakłada obowiązek likwidacji tego typu zakładów, szczególnie takich, które prowadzą szeroką działalność. Zapoznała zebranych z zapisami ustawy. Dodała, że po nowemu zakład nie będzie mógł świadczyć pewnych usług dla mieszkańców. Można powołać spółkę prawa handlowego, lub wydział urzędu gminy. Zakład będzie działał na majątku gminy ale nie będzie miał dochodów z zewnętrznej działalności. Izby obrachunkowe obecnie nie wypowiadają się w tej kwestii.

- kierownik ZUK-u dodał, że w spółce byłoby zatrudnionych więcej ludzi oraz byłaby rada nadzorcza.

Radni podjęli dyskusję związaną z przedstawioną kwestią przekształcenia zakładu. W dyskusji Wójt oznajmił, że spółka nie będzie mieć dofinansowania z gminy, która ponadto może bezprzetargowo zlecać usługi dla zakładu. – radny Worach stwierdził, że ma wrażenie, że Wójt ma już gotową koncepcję.

- kierownik ZUK oznajmił, że ma obawy czy ktoś będzie zainteresowany utworzeniem spółki.
- Wójt dodał, że z jego wiedzy wynika, że gminy będą przekształcać zakłady a nie likwidować.
- radny Kacprzak stwierdził, że jeżeli ma zakład istnieć tylko przy gminie, to będzie tak jak kiedyś, że sprzęt będzie stał niewykorzystany. Po co kierownik, księgowo, można ich podporządkować pod urząd. Zostawmy to na później, nawet dla nowej rady. Jako mieszkaniec jestem zadowolony z usług obecnego zakładu.
- kierownik zakładu oznajmił, że po nowemu będzie można dalej wozić nieczystości i kopać przyłącza.

W dalszej dyskusji radni omawiali kwestie dowozu dzieci, kopanie przyłączy jak również wywóz nieczystości.

- radny Worach stwierdził, że o tym jest mowa od dłuższego czasu, intencja ustawodawcy jest skrócenie niedociągnięć, aby gospodarka była bardziej przejrzysta. Na dziś jest to zawężanie działalności, i jest to na plus dla Wójta i kierownika, a czy dalej będzie zakład tak rentowny.
- Wójt oznajmił, że zakłady prowadziły różną działalność np. dom weselny.
- radny Worach oznajmił, że przekształcenie to temat otwarty. Osoby zatrudnione w spółce są od myślenia jak zarabiać a nie wykonywania poleceń, co wybieramy to kwestia dyskusyjna.
- radny Sobczyk stwierdził, że radni powinni mieć przedstawione kalkulacje działania zakładu.
- Wójt oznajmił, że usługi dla ludności wiążą się ze sprzętem.
- radny Sobczyk stwierdził, że spółka musi przejąć sprzęt. Jeżeli będzie spółka to będą osoby myślące jak zarobić.

W dalszej dyskusji radni omawiali kwestie stawek za usługi, przetargów oraz eksploatacji posiadanego sprzętu, maszyn i pojazdów. Radny Sobczyk zapytał co by było gdyby urząd wchłonął zakład. Wójt stwierdził, że nic by to nie zmieniło. Radny Sobczyk stwierdził, że wyposażano zakład, ale nie było decyzji o dodatkowym zarabianiu.

Dalsza dyskusja związana z działalnością zakładu oraz wykorzystaniem sprzętu.

- radny Worach stwierdził, że ustawodawca zamknął nam drogę, jestem za wypowiedzią radnego Sobczyka. Do sprzętu potrzebni są ludzie, jeżeli jeden sprzęt pracuje to drugi stoi. Dalsza dyskusja związana z organizacją działalności zakładu.

- radny Grzegorski Przewodniczący Rady zaproponował przejście do omawiania następnych zagadnień.

- radny Sobczyk-najlepiej gdybyśmy podjęli decyzję tak jak nam zaproponowano, skoro jest opór ze strony Rady to zostawiamy te kwestie na później

- pani Duraj Sekretarz Gminy stwierdziła, że chodziło o dyskusję. Wójt nie ma gotowych decyzji, chcieliśmy znać stanowisko rady, powrócimy do tematu później. Nie mamy przecież żadnego projektu uchwały.

-radny Worach zapytał o przeszkody w zatrudnianiu na umowę zlecenie w zakładzie.

- pani Duraj Sekretarz Gminy – może tylko brakuje takich osób, ale chodzi o rynek, podaż.

Dalsza dyskusja związana z działalnością zakładu oraz zatrudnianiem podwykonawców jak i zakupem nowego sprzętu. Omawiano również możliwości rynkowe, na których może działać zakład.

O godzinie 13<sup>40</sup> radny Sobczyk przewodniczący posiedzenia ogłosił 10 minutową przerwę.

Po wznowieniu obrad radny Sobczyk stwierdził, że zamyka dyskusję nad tematem sprzed przerwy i przechodzimy do punktu następnego.

- kierownik zakładu oznajmił, że sprawozdanie za rok 2009 przedstawiał już w marcu.

- pan Koska pracownik Urzędu Gminy oznajmił, że sprawozdanie jest przewidziane na sesję, a w marcu była informacja przy zatwierdzaniu taryf.

Ad. 3. Pan Barul pracownik urzędu przedstawił informacje dotyczącą utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. O godzinie 13<sup>30</sup> posiedzenie opuścił radny Świąder.

- Wójt omówił kwestie związane z dotowaniem spółki wodnej, dodał, że zwiększone środki przeznaczone są na wykonanie raportu oddziaływania na środowisko bez, którego nie można nic robić na błotach, które leżą w obszarze Natura 2000. Raport będzie kosztował około 20 tys., bez raportu spółka straci dofinansowanie w wysokości 22 tys.

- pan Barul oznajmił, że w tym roku planuje się roboty na kwotę 28755 zł. zwracając pieniądze będziemy musieli zapłacić odsetki, a bez raportu nie możemy prowadzić żadnych prac konserwatorskich, ponieważ jest tam obszar Natura 2000. Opracowanie raportu jest bardzo trudne i było ciężko znaleźć wykonawcę, planuje się wykonać go do 15 sierpnia.

- radny Kacprzak zapytał czy letniskowcy płacą za kontenery na Wólkach.

- pan Barul oznajmił, że corocznie w sierpniu zbierane są pieniądze od działkowców razem z panem Romanem z ZUK-u, który zbiera za wodę. Gmina niewiele dopłaca do śmieci. Mamy podpisaną umowę z firmą HAK na wywóz nieczystości z działek.

Ściągalność wynosi około 85%. Niektórzy mają podpisane umowy indywidualne. Na Ponikle jest 12 pojemników, na Wólkach 6. Planujemy wystawienie pojemników na odpady selektywne.

- radny Kacprzak pochwalił inicjatywę. Dodał, że takie pojemniki przydały by się również gdzie indziej

- radny Lipski dodał, że działkowcy płacą 9 zł na miesiąc przez pół roku, a my po 12 zł.

Podjęto dyskusję związaną z odpadami oraz terenami letniskowymi, omawiano kwestie związane z projektem nowej ustawy o gospodarce nieczystościami, jak również opłatami i ściągalnością za odbiór nieczystości.

- radny Sobczyk stwierdził, że sprawozdanie przedstawi kierownik GOPS-u na sesji.

Kierownik stwierdził, że informacja na sesję jest taka sama jak ta z marca wobec czego niech każdy radny odszuka swoją informację i zapozna się z nią.

Radny Sobczyk stawiając kolejny punkt z porządku sesji pod dyskusję poprosił Wójta o zapoznanie radnych z punktem dotyczącym nadania imienia obiektowi sportowemu w Studziannie.

- Wójt zapoznał zebranych z planami organizacyjnymi związanymi z nadaniem imienia obiektowi sportowemu w Studziannie. Uroczystość odbędzie się 22 sierpnia. Dodał, że wojsko przeprowadzi pierwszą część uroczystości w oparciu o ceremoniał wojskowy. Czekamy na projekt tablicy.
- radny Grzegorski Przewodniczący Rady oznajmił, że byli przedstawiciele wojska, zapoznali się z obiektem. Ponadto jest zgoda rodziców na nadanie imienia dla obiektu kaprała Jury.
- radny Pawlik stwierdził, że należy wziąć pisemne oświadczenie od rodziców, a w gminie powinna być cała dokumentacja związana z tą sprawą.
- pani Duraj Sekretarz Gminy stwierdziła, że nadawanie imion nie musi pociągać za sobą zgody ludzi, ludzi którzy często już nie żyją. Przytoczyła przypadki dotyczące nadawania imion mające miejsce w kraju.
- radny Pawlik- stwierdził, że jest nie „fopa” brak oficjalnego pisemnego potwierdzonego zapytania od rodziców Tomasza Jury

Podjęto dyskusję związaną z projektem nadania imienia obiektowi sportowemu oraz kwestii dokumentacji i formy pobrania zgody od rodziców. Uroczystość odbędzie się 22 sierpnia. Wójt dodał, że jest ogólny harmonogram, który będzie uszczegółowiony. Zapoznał zebranych z wstępnymi kosztami uroczystości, dodał, że w drugiej części będzie mecz piłkarski na otwarcie obiektu oraz festyn ludowy. Planujemy pozyskać środki z PPOW na organizację oraz uczestnictwo wiosek wraz z przygotowanymi stoiskami z potrawami regionalnymi. Dla wystawiających się wiosek planujemy ufundować jakieś gratyfikacje, a dla publiczności grochówka, catering dla zaproszonych gości.

- radny Pawlik czy była już uchwała o nadaniu imienia.
- Przewodniczący Rady oznajmił, że będzie to punktem sesji.
- radny Franas stwierdził, że w 2007 roku na sesji zaproponował podobne rozwiązanie ale nie było ono wiążące
- radny Grzegorski Przewodniczący Rady oznajmił, że inicjatywa spotkała się z aprobatą wojska. Stwierdzili, że jest to pierwsza taka inicjatywa.

W dalszej dyskusji omawiano kwestie kosztów uroczystości. Radni stwierdzili, że jedna uroczystość nie pasuje do drugiej. wójt oznajmił, że na inną uroczystość nie weźmie się środków z PPOW. Radny Franas stwierdził, że należy zachować szczególnie delikatną formę i umiar. W dalszej dyskusji radni zaakceptowali przedstawiony projekt uchwały nadającej imię kaprała Jury obiektowi sportowemu w Studziannie. Omawiano również kwestie związane z wyposażeniem obiektu. Wójt oznajmił, że jest rozpisywany przetarg, termin uroczystości jest optymalny. Radny Sobczyk odnosząc się do dyskusji zaproponował aby mecz rozegrać o puchar Wójta. W dalszej dyskusji Wójt omówił kwestie związane ze zmianą uchwały w sprawie zbycia nieruchomości. Dodał, że różnica w powierzchni wynika z faktu poszerzenia drogi i podzielenia dotychczasowej działki na dwie. Przedstawił radnym szkic sytuacyjny podziału.

- radny Wielgus zapytał o koszty podziału.
- Wójt oznajmił, że jest to kwota 1830 zł. podział już został zrobiony. Następnie odczytał pismo harcerzy hufca Opoczno, w którym zwracają się o nieodpłatne przekazanie działki wraz budynkiem. Dodał, że przez działkę przechodzi linia energetyczna i przy podziale działki na cele budowlane jest ona bezużyteczna ze względu na przepisy budowlane.
- radny Worach oznajmił, że zakład energetyczny jest górą a właściciel działki jest zablokowany.

Podjęto dalszą dyskusję związaną z omawianą sprawą zmiany uchwały. Radny Worach oznajmił, że wypowiedzieć w tej sprawie powinni się mieszkańcy. Radny Sobczyk odnośnie przekazania działki harcerzom stwierdził, że nie wie czy nas na to stać. Wójt zapoznał zebranych z planem sytuacyjnym, wyjaśnił, że wyodrębniona droga posiada przyzwoitą szerokość i umożliwia dojazd dla mieszkańców. Poruszano również kwestie wykupu działki od pana Sobczyńskiego z przeznaczeniem na drogę. Radni nie wyrazili zgody na bezpłatne przekazanie działki harcerzom.

Projekt uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze roku budżetowego oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych instytucji kultury przedstawiła pani Jadwiga Kośka Skarbnik Gminy. Radni uwag nie wnieśli.

Wójt zapoznał zebranych z pismem starostwa w sprawie dofinansowania budowy drogi powiatowej.

- radny Franas stwierdził, że trzeba zadać pytanie kolegom z Dęby, szef Komisji Rewizyjnej wyrażał swoją opinię na ten temat, wydaje mi się, że nic na siłę. Zapytał o długość odcinka.
- Wójt oznajmił, że jest to odcinek 600 mb, z kosztorysu wynika, że jest tylko podbudowa i kamień, nic nie pisze o emulsji. W budżecie nie planowano środków na tą inwestycję, nie widzę możliwości przesunięć.
- radny Franas stwierdził, że pisma zrobiono na specjalne zapotrzebowanie. Jeżeli ich nie wejdziemy to ktoś będzie miał argument.
- radny Sobczyk oznajmił, że skoro powiat zabezpieczył środki na drogę powiatową to może doprowadzić do spotkania z Generalną Dyрекcją aby powiat wspólnie z generalną dyrekcją przebudował rozjazd do CPN
- Wójt stwierdził, że już nie w tym roku, bo trzeba wykonać projekt a uzgodnienia wymagają czasu.

Radni podjęli dyskusję związaną z przebudową rozjazdu do CPN-u oraz wspólnych inwestycji prowadzonych z powiatem. Radny Franas zwrócił uwagę na obietnicę przebudowy przystanku w Studziannie. Wójt dodał, że wnioskował o dalszą poprawę drogi w stronę Gapinina.

- radny Pawlik oznajmił, że był w jego biurze wicestarosta Wieruszewski, rozmawiali o tej drodze, starosta skrytykował Radę i Wójta za brak operatywności, zapytałem o szanse jakie ma droga w przyszłości, na co odpowiedział, że nie ma żadnych szans. Zwracałem kiedyś na sesji na to uwagę, że ta droga nigdy nie będzie szlakiem komunikacyjnym. Starosta dodał, że najlepiej byłoby utwardzić drogę szutrem i że powiat powinien pozbyć się tej drogi. Jest to uderzenie polityczne.
- radny Bogusz dodał, że wcześniej był wytyczony długi odcinek, założono przepusty. Lasy są przychylnie tej inwestycji. Mieliśmy polecenie aby utrzymywać tą drogę w odpowiednich parametrach szerokości.

Podjęto dalszą dyskusję związaną z budową drogi powiatowej do Dęby. Radny Franas dodał aby przelać prośby na pismo. Wójt dodał, że w sprawie tej drogi starosta chciał przyjechać na sesję. Radny Bogusz dodał, że droga na bieżąco jest utwardzana.

- Radny Kacprzak stwierdził, że można by poprosić członka zarządu powiatu pana Pisarskiego na komisję.
- radny Franas zapytał o obwodnicę.
- Wójt oznajmił, że w Łodzi wybrano wariant 6, sprawę skierowano do Warszawy.

W dalszej dyskusji radni omawiali kwestie dotyczące projektowanej obwodnicy. Radny Sobczyk zapytał czy można uzyskać pisemną informację o realizacji obwodnicy.

- Wójt oznajmił, że wystąpi z pismem do dyrekcji.

Odnosnie przedstawionego projektu uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze roku budżetowego oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych instytucji kultury pani Skarbnik Gminy dodała, że są to informacje jakie Rada otrzymuje na półrocze z wykonania budżetu jest to kwestia formalna, która musi być usankcjonowana uchwałą. Następnie zapoznała zebranych z projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Zmiana po stronie dochodów wynosi 32897,18 środki od wojewody w ramach PPOW, zmiana paragrafów w środkach unijnych. Po stronie wydatków o 5 tys zwiększono dotację dla spółki wodnej, 10 tys przeznaczono na składkę członkowską do lokalnej grupy działania, 3500 dla OSP Gapinin, zmniejszono rezerwę o 15 tys, środki te przeznaczono na spółkę i składkę.

- Wójt dodał, że w budżecie nie zabezpieczono środków na Lokalna Grupę Działania i teraz musimy wpłacić składkę. Złożono dwa wnioski jeden na Studziankę a drugi na wymianę dachu w GOK-u. W przyszłym roku mamy do wykorzystania jeszcze 200 tys. zł oraz 35 tys. na mały projekt. Dodał, że gminy podejmują uchwały w sprawie pomocy powodzianom. Dodał, że posiada wzorce uchwał i jeżeli jest zgoda to przygotujemy odpowiednią uchwałę.
- radny Sobczyk stwierdził, że należy przeprowadzić sondaż dla kogo przeznaczyć pomoc. Radni podjęli dyskusję związaną z formą pomocy dla powodzian - rzeczowa lub finansowa. Zdecydowano aby wybrać miejscowość lub gminę, o której milczą media, a na sesji wprowadzić stosowny punkt. Radny Sobczyk stwierdził, że dobrze by było ofiarować zboże. Radni zaproponowali pomoc finansową w wysokości 10 tys. zł. Między czasie na posiedzenie przybył pan Marian Pisarski członek zarządu powiatu.
- radny Sobczyk zapytał o intencję pisma w sprawie drogi, które wpłynęło do Wójta.
- pan Pisarski stwierdził, że nie wie co ma wnieść do sprawy. Dodał, że jego rolą jest pomoc dla gminy. To, że środki znalazły się w budżecie trzeba uznać za sukces, nikt nie rozmawia o tej drodze. Na budowie tej drogi skorzystałyby dzieci z Dęby przez skrócenie dojazdu do szkoły. Gmina miałaby oszczędności na dowozie. Droga mogłaby być wykonana kamieniem. Zadeklarował pomoc lecz zastrzegł, że on nie decyduje.
- radny Franas zapytał kiedy pan Pisarski widział się ze starostą, a to z tego powodu, że pół godziny wcześniej o swej rozmowie z wicestarostą opowiedział Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, który stwierdził, że starosta powiedział, że możemy wybić sobie z głowy połączenie z Dębą, a po drugie mówimy o odcinku pół kilometra a nie o połączeniu.

Podjęto dyskusję związaną z wypowiedzią pana Pisarskiego, oraz pisma z powiatu w sprawie dofinansowania budowy drogi powiatowej. Omawiano również kwestie dotyczące stanu dróg gminnych. Radny Lipski zwrócił uwagę na zniszczenie pobocza na zakręcie drogi w Mysiakowcu.

- radny Lipski poprosił Wójta o ubranie w kamizelki odblaskowe pracowników interwencyjnych.
- radny Kacprzak zwrócił się z prośbą o poprawę dróg, które po deszczach stały się nieprzejezdne. Poruszył również kwestię porównania gruzu wywiezionego na drogę. Zwrócił się również o zdjęcie podwójnej tablicy z nazwą miejscowości w Mysiakowcu.
- radny Lipski przypomniał o znakach teren zabudowany w Stefanowie aby były z obu stron miejscowości.
- radny Franas poprosił o poprawę drogi koło państwa Poborskich i w stronę cmentarza.
- radny Sobczyk poprosił o poprawę drogi jabłonkowej i w stronę Porąb.
- radny Kacprzak zwrócił uwagę na stan drogi i przepustu na terenie gminy Rzeczyca za Mysiakowcem, która jest w fatalnym stanie, a przepust grozi zarwaniem. Podziękował za wykonanie barierek na Młynczysku.

- radny Franas zwrócił uwagę na problem zalewania posesji, niektórych starszych mieszkańców po większych opadach.
- Wójt oznajmił, że był osobiście i widział problem, o którym mówi radny, dodał, że zalało szopkę, która stoi przy strumyku.
- radny Franas zapytał czy ktoś interesował się mostkiem na Jaśminowej, który jest źle posadowiony. Obok mieszka starsza osoba, której zalało budynki gospodarcze i podwórko.
- Wójt oznajmił, że zagrodzono strumyk co spowodowało zalanie podwórka, dodał, że interweniowała córka i wnuczka.
- radny Pawlik złożył wniosek, stwierdzając, że jest to dobrą tradycją co 4 lata, ponieważ za 5 miesięcy kończy się kadencja, oto aby Wójt zlecił poszczególnym pracownikom przygotowanie danych do raportu o stanie gminy, z którym radni mogliby zapoznać się na przedostatniej sesji. Jest to podsumowanie czteroletniej działalności Rady Gminy i wszystkie zadania bez względu na to jak pracowaliśmy powinny znaleźć odzwierciedlenie. Dane dotyczące inwestycji, stan ludności, wartość majątku gminy, zakłady pracy, działalność gospodarcza, inwentaryzacja.

Radni podjęli dyskusję związaną z kwestiami organizacyjnymi Rady. Wójt powiadomił zebranych o koncercie Filharmonii Łódzkiej jaki ma odbyć się w Bazylice.

Po zakończeniu dyskusji i wyczerpaniu zagadnień przewidzianych pod obrady radny Sobczyk przewodniczący posiedzenia o godzinie 15<sup>45</sup> zamknął wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Gminy.

Protokołował

Bolesław Kośka

Przewodniczył:

Przewodniczący Komisji  
Budżetowo-Gospodarczej i Rolnictwa

Czesław Sobczyk

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Andrzej Pawlik

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury,  
Zdrowia i Spraw Socjalnych

Władysław Bogusz